

"SOLIDARNOSC winna odzyskać swój status ..."

George Bush  
Wiceprezydent USA

**SOLIDARNOSC**  
**143**  
**INFORMATOR**  
**REGION SRODKOWO-WSCHODNI**  
Lublin  
IX 1987r.

## Oświadczenie TKK

Od listopada 1986 roku podejmowane są starania o sądową rejestrację zakładowych organizacji "Solidarności". Do chwili obecnej z wnioskami o rejestrację wystąpili pracownicy następujących zakładów:

- w listopadzie 1986r. - Morskiej Stoczni Remontowej i Portu w Swinoujściu;
- w czerwcu 1987r. - trzech zakładów toruńskich: "Ełan", "Merinotex" i "Geofizyki" oraz Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego i Zakładów Mechanicznych "Ursus";
- w sierpniu 1987r. - Portu Szczecińskiego, "Przedomu-Polaru" we Wrocławiu i Zakładów Koksochemicznych w Wałbrzychu;
- we wrześniu 1987r. - Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego nr 1 oraz Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej w Szczecinie.

Ponadto w sierpniu br. pracownicy Komunalnego Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych w Szczecinie wystąpili z wnioskiem o zarejestrowanie zakładowej organizacji związkowej "Jedność".

Do sierpnia 1987r. zapadły orzeczenia sądów wojewódzkich, a następnie prawomocne wyroki Sądu Najwyższego odmawiające rejestracji w sześciu przypadkach, zaś w pozostałych postępowanie sądowe nie zostało dotąd zakończone.

Sąd Najwyższy odmawiając rejestracji stwierdził, iż kieruje się wyjątknie postanowieniem art. 60 ust. 3 ustawy o związkach zawodowych z dn. 8X 1982r. o brzmieniu: "w okresie, którego termin końcowy ustali Rada Państwa, w zakładzie działa jedna organizacja związkowa". Jednocześnie Sąd Najwyższy orzekł, że polskie sądy nie są związane postanowieniami: konwencji nr 87 MOP, art. 22 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz art. 8 Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych. Wymienione konwencje i pakt ratyfikowane przez Radę Państwa PRL i ogłoszone w Dzienniku Ustaw w sposób jednoznaczny zapewniają pracownikom prawo do realizacji zasady pluralizmu związkowego.

Stoimy na stanowisku, iż prawo do swobodnego zrzeszenia się i działalności związkowej zagwarantowane zostało przez władze PRL zarówno poprzez ratyfikację wskazanych wyżej konwencji i paktów, jak również w Porozumieniach Sierpniowych i Konstytucji PRL. W tej sytuacji inicjatywa pracowników wymienionych zakładów pracy zasługuje na szczególne uznanie i wszechstronne poparcie. Tworzenie Komitetów Założycielskich "Solidarności" oraz podejmowanie starań o sądową rejestrację uznajemy za jeden z ważnych kierunków obecnej działalności NSZZ "Solidarności".

Tymczasowa Rada NSZZ "Solidarności"  
15 IX 1987r. Bogdan Borusewicz, Zbigniew Bujak,  
Władysław Fraszyniuk, Tadeusz Jedynak,  
Bogdan Lis, Józef Piniór, Janusz Pałubicki

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarności"  
Przedstawiciele regionów: Dolny Śląsk, Gdańsk, Mazopolska, Mazowsze, Pomorze Zachodnie, Śląsko-Dąbrowski, Środkowo-Wschodni, Toruńsko-Bydgoski, Wielkopolski, Ziemia Łódzka

ks. Teofil Bogucki

Zmarł ks. Teofil Bogucki. Był jednym z pierwszych kapłanów, którzy otworzyli bramy kościoła dla niezależnej działalności. Począwszy od 1980 roku z energią i determinacją popierał NSZZ "Solidarności". Szczególnie zasłużył po 13 grudnia 1981 roku, gdy nie zważając na niebezpieczeństwa organizował Msze za Ojczyznę, a także wiele innych przedsięwzięć podtrzymujących na duchu tych wszystkich, którzy nie opuścili rąk, którzy walczyli i walczą dalej o ideały Sierpnia. Pod Jego opieką działał aż do męczącej śmierci ks. Jerzy Popiełuszko. Śmierć ks. Teofila Boguckiego okryła żałobą cały NSZZ "Solidarności".

15 IX 1987r.

TR NSZZ "Solidarności"  
TKK NSZZ "Solidarności"

## "NIE NISZCZ SIEBIE!"

"Wszyscy snamy ten nałóg, który tak wiele nam zaszkodził w przeszłości, a który dzisiaj zdaje się znówu potęgować."

Mówię więc do każdego i do każdej: nie niszczy siebie! Nie wolno ci niszczyć siebie, bo nie żyjesz tylko dla siebie. Kiedy więc degradujesz siebie przez nałóg, to równocześnie niszczyś drugich. Szkodzisz twojej rodzinie, twoim dzieciom. Osłabiasz społeczeństwo, które liczy na twoją trzeźwość, zwłaszcza przy pracy.

Modlimy się co dzień: 'nie wódz nas na pokuszenie! Nie wolno kusić! Nie wolno igrać ze złem! Nie wolno 'sprzedawać' człowieka za zysk doraźny i niegodziwy, zdobywany na ludzkich słabościach i wadach! Nie wolno wykorzystywać i pogłębiać ludzkiej słabości! Nie wolno dopuszczać do degradacji człowieka, rodziny, społeczeństwa, gdy się za nie wzięło odpowiedzialność wobec historii!

'Nie wódz nas na pokuszenie'. Nie wszyscy może odmawiają te słowa, ale wszystkich one obowiązują. Tu, na tej ziemi, tak już doświadczonej przez dzieje, nie można 'eksperymentować' na życiu i zdrowiu polskich dusz i ciał.

Maryjo, Królowo Polski, bądź nadal natchnieniem tych wszystkich, którzy walczą o trzeźwość swych bliźnich. O trzeźwość w sobie samych. O trzeźwość narodu. Jestem szczególnie wdzięczny tym, którzy podejmują inicjatywy w tej dziedzinie - zwłaszcza w miesiącu sierpniu, a także w czasie przygotowania do papieskiej pielgrzymki.

Nie wolno tych inicjatyw ośmieszać i pomniejszać! Nie wolno! Zbyt wysoka jest stawka, o którą chodzi! Wiemy to dobrze z historii. Zbyt wysoka jest stawka! I trzeba tutaj iść pod prąd! Pod prąd społecznego nawyku i płytkiej opinii. Pod prąd ludzkiej słabości. Pod prąd złe rozumianej 'wolności'. Wolność nie została człowiekowi dana przez Stwórcę do tego, ażeby niszczył siebie i drugich. Wolność to nie jest swawola."

(Jan Pawł II, Częstochowa 12 VI 87)

## Oświadczenie

Kongres Stanów Zjednoczonych uchwalił pomoc finansową dla Polski w postaci poparcia inicjatywy Episkopatu Polski na rzecz rolnictwa, wyposażenia szpitala im. Clementa Zablocky ego oraz wyasygnowania 1mln dolarów na rzecz NSZZ "Solidarności". W liście do Kongresu stwierdziłem, że decyzyjnie witamy z wdzięcznością i widząc w niej wyraz więzi między naszymi narodami, a także świadectwo uznania dla roli naszego związku w pracy dla kraju. Sumę tę przeznaczamy w całości na pomoc socjalną, a zwłaszcza medyczną, dla ludzi pracy w naszym kraju, nawiązując w ten sposób do inicjatywy Funduszu socjalnego, z którą wystąpiliśmy w 1981r. Realizacją tej decyzji zajmie się powołany w tym celu zespół roboczy, złożony z osób kompetentnych i ofiarnych, który w odpowiednim czasie przedstawi publicznie szczegółowe sprawozdanie o rozdzieleniu środków.

Zwracam się do TKK i TR "S", do ogniw regionalnych i zakładowych, do biur zagranicznych naszego związku o przyjęcie z pomocą tej inicjatywy, o wysuwanie propozycji, aby środki te zostały użyte z największym pożytkiem.

Lech Wałęsa

## Ulotka kolportowana podczas egzaminów wstępnych DO KANDYDATÓW NA WYŻSZE UCZELNIE

Koleżanki i koledzy!

Już niedługo wielu z was stanie się studentami lubelskich uczelni. Rozpocznie się nowy, jeden z najpiękniejszych okresów waszego życia. Zmienicie status społeczny, styl życia, zainteresowania, wielu z was po raz pierwszy poczuje się dorosłymi ludźmi. I jak dorośli ludzie będziecie musieli zdecydować w sprawie, która stanie przed wami już wkrótce. Będziecie musieli zdecydować, czy jako polscy studenci i Polacy w ogóle, możecie wstąpić w szeregi Zrzeszenia Studentów Polskich. Aktywiści ZSP będą organizować spotkania i obcować z niżkami na dyskotece, pokazy wideo, zagraniczne wyjazdy oraz wiele innych atrakcji. To wszystko mażo za kompromis z komunistami. Wstępując do ZSP uznajecie za właściwą decyzję władz o rozwiązaniu niezależnych organizacji studenckich i zakazie ich tworzenia, bierzecie udział w tworzeniu pozorów demokracji. Jest wiele innych form uczestniczenia w życiu studenckim nie wymagających takich kompromisów. Możecie działać w licznych kołach naukowych, akademickich kołach PTTK, AZS, Studenckiej Spółdzielni Pracy "Juwentus", ośrodkach Duszpasterstwa Akademickiego, samorządach studenckich, radach mieszkańców domów studenckich. Zapraszamy do pracy w istniejących na wszystkich uczelniach lubelskich, komisjach Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Niech czas studiowania nie będzie dla was czasem splamionym współpracą z akademickim pupilkiem PZPR. Nie dajcie się kupić za tańszy bilet na dyskotekę, obietnicę wyjazdu za granicę. Nie rozpoczynajcie dorosłego życia od popierania komunistycznego reżimu w swojej Ojczyźnie.

Międzyuczelniana Komisja  
LUBLIN Niezależnego Zrzeszenia Studentów

# Z KRAJU

+++ W ROCZNICĘ SIERPNI

Lech Wałęsa na uroczystej mszy 30 VIII w kościele św. Brygidy przypomnieli jakie są dziś cele "Solidarności": zniesienie kurateli władz nad gospodarką, wyzwolenie inicjatyw, pluralizm związkowy, wolności obywatelskie. Przemawiał też Adam Michnik. 31 VIII tłum gromadził się pod Pomnikiem Poległych Stoczniowców. Lech Wałęsa złożył kwiaty. Po wieczornej mszy w Bazylice ludzie próbowali utworzyć pochód. Rozproszyła ich milicja.

We Wrocławiu hasłami rocznicowego wiecu przed bramą "Polaru" po I zmianie były: legalizacja "S", uwolnienie więzionych WiP-owców. Zebrało się ok. 500 osób. Przemawiali J. Piniór i S.J. Winnik. Po pół godzinie wkroczyło ZOMO. Brutalnie zatrzymano Pinióra, grożą mu sprawą o pobicie funkcjonariusza.

W piątą rocznicę tragedii w Lubinie odbyła się tam 30 VIII uroczystość składania kwiatów. Zatrzymano i skazano na grzywny kilkanaście osób, w tym Wł. Frasyniuka.

W Warszawie po mszy u św. Stanisława Kostki próbę utworzenia pochodu udaremniła milicja.

Wielotysięczny tłum z transparentami zgromadził się w kościele w Jastrzębiu. Przemawiał T. Jedynek.

W Bydgoszczy po mszy około 100 osób utworzyło pochód. (za "TM" 219)

+++ 23 IX powstał w Warszawie Komitet Założycielski Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, który 25 IX złożył wniosek o zarejestrowanie stowarzyszenia. Nazwa i statut nawiązują do dawnego SDP, rozwiązanego przez władze po 13 XII 81. Wśród członków Komitetu Założycielskiego są: Stefan Bratkowski, Wojciech Gieżyński, Hanna Krall, Edmund Osmańczyk, Jerzy Turowicz, Teresa Torńska i wielu innych znakomych polskich dziennikarzy. Ze środowiska lubelskiego w skład Komitetu wszedł Wacław Biały (do 13 XII 81 dziennikarz pracujący w rozgłośni lubelskiej PR). Dziesięciu lubelskich dziennikarzy poparło na piśmie wniosek o rejestrację.

+++ Wprowadzony w lipcu nowy układ zbiorowy dla pracowników RSW "Prasa-Książka-Ruch" mówi, że na ocenę dziennikarza składa się wykształcenie (do 75 punktów), doświadczenie zawodowe (55), innowacyjność (45) i dyspozycyjność polityczna (40). Ocena przeliczana jest wprost na pensję (obecnie 1 pkt = 61 zł). Wedle układu dyspozycyjność polityczna to:

- gotowość głoszenia i propagowania poglądów dysponenta politycznego pisma niezależnie od stopnia osobistej identyfikacji z tymi poglądami, przy równoczesnym firmowaniu ich własnym nazwiskiem,

- gotowość głoszenia i propagowania poglądów niepopularnych wśród czytelników ze świadomością, że poglądy te będą identyfikowane z osobą dziennikarza, a on sam będzie poddany społecznemu ostracyzmowi". ("CDN Głos Wolnego Robotnika" 201)

## VIDEO - warto obejrzeć

"KRÓTKI DZIEŃ PRACY"

Wśród filmów które ciągle jeszcze leżą w półkach jest "Krótki dzień pracy" Krzysztofa Kieślowskiego, zrealizowany dla Telewizji Polskiej w 1981 roku - w piątą rocznicę wydarzeń radomskich. Leżakuje - jak katwo obliczyć - już sześć lat.

Ów pamiętny czerwcowy dzień oglądamy oczyma I sekretarza KW (gra go Wacław Ulewicz). On jest bohaterem i narratorem zarazem. Najpierw krótki zarys byskotliwej kariery: działacz studencki w marcu 1968, oczywiście po "właściwej" stronie, w roku 1970 też opowiedział się inteligentnie i w nagrodę, oraz dzięki korzystnym układom w centrali został I sekretarzem. Młody, niegłupi, energiczny i bez zbytecznych skrupułów. Na marginesie: ile takich karier zobaczymy dokoła, nawet bez wyglądania poza lubelskie podwórko.

Krytycznego dnia I sekretarz wraca z centrali i świtem, przewidując niepokój po ogłoszeniu podwyżki cen, przyjeżdża do budynku KW. Tutaj rozgrywa się cała akcja filmu. W krótkich migawkach o charakterze inwersji czasowych dowiadujemy się o wydarzeniach późniejszych: o "Ścieżkach zdrowia", o próbach i pomocy KOR, o powstaniu "Solidarności" i o skutkach rozliczenia z przeszłością. Klamrą spinającą całość jest zapowiadane wystąpienie głównego bohatera przed kamerami TV, dokonane na żądanie "Solidarności" właśnie. Przypominam, że film został nakręcony w gorących dniach 1981 roku.

Widzom, którym dane będzie obejrzeć ten film, dostępnym na razie tylko na kasetach video, radzę zwrócić uwagę na charakter władzy partyjnej (kapitał sceny z telefonem). A także na rolę tajnej policji politycznej (SB). Można się potem zastanowić, kto naprawdę tutaj rządzi.

Filmom robionym na doraźne zamówienie, podobnie jak każdej publicystyce, nie służy na ogół długie leżakowanie. To jednak nie wino. Ale "Krótki dzień pracy" Kieślowskiego wytrzymał próbę czasu, a nawet - po sześciu latach - jakby zyskał. To znaczy, że jest dobry.

Wicenty

## KOSZTY UTRZYMANIA

"Sieć wiodących zakładów" NSZZ "Solidarność" ogłosiła 28 VII, że inflacja między czerwcem 1986 i 1987 wyniosła 25% (GUS podał 19%). Koszt vegetacji czteroosobowej rodziny oblicza się na 40 800 zł, a minimum socjalne na 50 800 zł.

## Z REGIONU

+++ 14 IX około godz. 13 na ulicy w Zamościu aresztowany został Marek Redka. Następnego dnia przewieziono go do WUSW w Lublinie.

Jak już pisaliśmy ("I" 137) Marek Redka w marcu tego roku (natychmiast po wyjściu z więzienia) otrzymał powołanie do wojska. Ze względów światopoglądowych odmówił pełnienia służby wojskowej i złożył wniosek o służbę zastępczą w placówkach służby zdrowia. Mimo to został oskarżony o uchylenie się od służby wojskowej. I VI Kolegium Rejonowe w Zamościu skazało go za to na 30 tys. zł grzywny z zamianą na 60 dni aresztu.

16 IX w Zamościu, a później także w Lublinie, pojawiły się ulotki informujące o sprawie Redki i o protestacyjnej głódówce w Bydgoszczy w obronie uwięzionych członków Ruchu "Wolność i Pokój".

+++ 20 VII kolegium do spraw wykroczeń ukarało studenta KUL-u Marcina Dybowskiego grzywną 50 tys. zł za kolportaż. Orzeczone przepadek "Volkswagena", w którym zatrzymano Dybowskiego. Samochód nie był jego własnością. (wg "TM" 219)

+++ 4 VI komisja dyscyplinarna dla nauczycieli przy Ministrze Oświaty i Wychowania zatwierdziła wyrok pierwszej instancji z Zamościa w sprawie Janusza Woźnicy (patrz "I" 140) - zakaz pracy w zawodzie nauczyciela przez 3 lata.

+++ 4 VI w kościele parafialnym w Komarowie odprawiono została Msza św. za duszę Lecha Zondka, Polaka, który zginął w Afganistanie walcząc w szeregach powstańców (4 VI 1985r.). Wcześniej SB próbowała nakłonić księdza, aby zaniechał odprawienia tej Mszy.

+++ 20 IX miała miejsce V Pielgrzymka Świata Pracy na Jasną Górę. Nasz region był reprezentowany przez delegację ze Świdnika, Opola, Kraśnika oraz lubelskie zakłady: Agromet, Ureus, PSC i kolejarzy. Nasi pielgrzymi sygnalizowali swą obecność transparentami.

Władze próbowały utrudnić pielgrzymom dotarcie do Częstochowy: "Orbis" w ostatniej chwili zerwał umowę o wypożyczenie autokaru delegacji PSC; kontrola MO przetrzymała na trasie jeden z autokarów przez 2 godziny, kierowcy innego (pod pretekstem za małych bocznych lusterek) odebrano dowód rejestracyjny.

+++ W ostatnią niedzielę sierpnia uroczyście obchodzone w Komarowie kolejną rocznicę bitwy z 1920 r., w której wojsko polskie pokonało konną armię Bułionnego. Wg oceny historyków była to ostatnia wielka szarża kawalerii.

Uroczystą sumę poprzedził wykład dr. Zygmunta Łupiny na temat polskiej racji stanu w wojnie z bolszewikami. Następnie artyści scen warszawskich Ewa Skarżanka i Andrzej Przybylski przedstawili program oparty o dokumenty i relacje Polaków wywiezionych w głąb Rosji po rozbiore Polski w 1939r. Miejscowa młodzież recytowała i śpiewała wiersze i pieśni religijno-patriotyczne. Podczas Mszy homilię na temat rocznic sierpniowych wygłosił ks. Kurowski.

W uroczystości brały udział delegacje z Lublina, Świdnika, Zamościa, Tomaszowa, Puław, Hrubieszowa i okolicznych gmin. Przybyli również harcerze ze Stalowej Woli i Zamościa. "Zawiszczy" z Komarowa nieśli proporce z barwami pułków walczących na tych ziemiach w 1920r. Po Mszy na miejscowym cmentarzu odbył się apel poległych ułanów, żołnierzy z 1939r., AK i BCh.

+++ "Solidarność" Ziemi Zamojskiej wydała cegiełkę na fundusz oświaty niezależnej w cenie 150 zł (format pocztówkowy, trzy wersje w różnych kolorach).

+++ Dotarł do nas sporządzony na maszynie odpis "Informatora Rolników Gminy Fajszkawice". Dowiadujemy się z niego m.in., że nadal trwają protesty chłopów przeciw podwyższeniu o 100% składek emerytalnych i PZU. W lipcu 284 rolników z Fajszkawic wysłało na ręce Marszałka Sejmu PRL kolejny (trzeci) list w tej sprawie.

Ponadto dotarł do nas ostatnio: "Solidarność Nauczycielska" nr 60 61 (VI-VII), "Gazeta" nr 18 (25 IX) i "Informator NSZZ oraz NSZZ RI Solidarność Ziemi Zamojskiej-Roztocza" nry: 31 (18 VI), 32 (2 VII), 33 (20 VII) i 34 (4 IX)

+++ Ukazała się kolejna pozycja Biblioteki "Informatora": "...Uczestniczyłem w przygotowaniu stanu wojennego - mówi płk Ryszard Kukliński" (przedruk z paryskiej "Kultury"). Stron 68, cena 140 zł.

DZIĘKUJEMY ZA WPŁATY: Ba-Ja-2, Jamik-4, Rozbój-2, Duch Ienina-1. Jaśkowi dziękujemy za 100 dol., Karolowi Gawronowi z Toronto za 30 CD. TZR KWITUJE: Thatcher-0,5, Lupa-1, Bateria-1,2, Thatcher-1,3, Vytia-2, Pigułka-2,45, Bartek-5. NA FUNDUSZ ANTYREPRESYJNY: Baia-20, Zbigniew-3. WOJNA SPÓŁKA WYDAWNICZA dziękuje za pomoc: Norwegia-40, Kanada-20.

143 DRUK: Drukarnia im. Edwarda Kennedy'ego